KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Grudnia.— Rok 1849. Poniedziałek. № 333. Jutro, Śgo Gracjana B. Imieniny N. PANA.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowieniem z d. 11/23 z. m. mianowała: Xiędza Piotra *Kleszczowskiego*, Administratora Kościoła parafjalnego we wsi *Biała* Gub: Warsz:, Proboszczem tegoż Kościoła; X. Ludwika *Strondallę*, Kanonika Kaznodzieję Kolegjaty Kieleckiej, Plebana w Daleszycach, Proboszczem Kościoła parafjalnego w m. *Wiślicy* Gub Radoms:; a Xiędza Tomasza *Gdowskiego*, Wikarjusza przy Kościele parafjalnym na *Pradze* pod Warszawą, Proboszczem Kościoła parafjalnego we wsi *Chojnacie* Pow: Rawskim Gub: Warszawskiej.

Rada Administracyjna Królestwa, Zapisy: rs. 1500 przez Xiędza Biskupa *Pawłowskiego*, na rzecz Kolegjaty w m. Pułtusku; i rs. 300 przez Helenę z Chylińskich *Rudzińską*, dla XX. *Kapucynów* w Warszawie, poczynione, zatwierdziła.

JX. Franciszek *Wyganowski*, Wikary klasztoru XX. *Bernardynów* Widawskich, został Gwardyanem klasztoru w Złoczewie, Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej.

Rada Państwa zatwierdziła w godności szlacheckiej, Franciszka Edwarda (2ch imion) *Niedziałkowskiego;* oraz synów jego, Felixa-Emiljana (2ch imion), Władysława i Stanisława *Niedziałkowskich.*

Za odznaczenie się w bitwach przeciw buntowniczym Węgrom, Kapitan Ludwik *Piechowski*, Pomocnik Starszego Adjutanta w Zarządzie Jenerała Kwatermistrza armji czynnej, postąpił na Podpułkownika.

Podpułkownik *Wierzbicki*, Komendant Szkoły technicznej górniczej w Cesarstwie, mianowany został Dyrektorem Cesarskiej fabryki fajansów w *Kijowie.*

W Najwyższej Izbie Obrach:, mianowany, p. o. Starszego Pomocnika Kontrolera, Sekretarz Guber:, Józef *Zaremba*, p. o. Dziennikarza Najwyższej Izby Obrach:, licząc od d. 1/13 Paźdz: r. b.

Dyrekcja Poczt Królestwa Polskiego. — Od d. 3/15 Marca 1850 r., jest do wydzierżawienia z wolnej ręki Poczthalterja, położona na trakcie głównym Kaliskim we wsi *Cekowie.* Liczba koni etatowych na Poczthalterji powyższej, wynosi 12; kaucja zaś złożoną być winna w kwocie rs. 180 gotowizną lub listami zastawnemi. O wszelkich dochodach, jak niemniej o warunkach szczegółowych, tyczących się dzierżawy tej Poczthalterji, powziąść można wiadomość w Urzędzie pocztowym w *Kaliszu*, lub też u Naczelnika Kancelarji Dyrekcji Poczt w *Warszawie.*

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do dnia 4/16 Grudnia r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 62, na które, tudzież na dawniejsze, w 229 wnioskach, złożono rs. 2991 k. 30 (zł. 19,942). Na żądanie 32 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b., rs. 6 k. 15½), rs. 1060 k. 74 (zł. 7,071 gr. 18), i umorzono książeczek oszczędności 9. Przeto Uczestników 4,701, posiada kapitał rs. 125,863 k. 9½ (zł. 839,087 gr. 9.)

JW. *Czeodajew*, Jenerał piechoty, Dowódzca 4go korpusu, przybył z Radziwiłłowa do Warszawy.

W dniu 15 b. m. rozstał się z tym światem ś. p. Andrzej *Trzaskowski*, Obywatel m. Warszawy, Członek Bractwa Miłosierdzia Śgo Rocha. Exportacja zwłok Jego odbędzie się jutro o godz: 2giej po połud:, z Kościoła dolnego Ś. Krzyża, na smętarz Powązkowski.

W tych dniach wyszedł z druku: *Krótki Rys dziejów ludu Izraelskiego, od jego początku aż do naszych czasów, ułożony przez* A. Paprockiego N. S. R. W tym krótkim, ale treściwym rysie, wystawiona jest historja tego ludu, po całej ziemi rozproszonego, tudzież obraz literatury hebrajskiej i rabinicznej wszystkich czasów. Już to samo z siebie stanowi materję bardzo ważną i zajmującą. Albowiem Judaizm jest zjawisko, które zakorzenione w najdawniejszej starożytności, przeszło różne koleje i walki tylu wieków, przyjęło rozmaite formy, ale zachowało zawsze pierwotny, stały, i sobie właściwy kierunek. Dodać jeszcze należy, iż wspomnione dzieło jest pierwszem w tym rodzaju na niwie literatury krajowej. Nabyć go można we wszystkich Księgarniach tutejszych. Cena exemplarza zł. 6.

Idąc za przykładem Pana Mathiasa *Rosen*, składam na ubior według przepisów, dla biednych Starozakonnych złp. 100; oraz dla tychże zł. 20. X. Y. Z.

(A. n.) »W imieniu ś. p. Emiljana *Butrymowicza*, Obywatela prowincji Litewskich, ofiaruje się na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci, złp. 170, to jest: długu zł. 100, i procentu po 5% za lat 14, zł. 70; czego dla niewiadomości adresu, dłużnik odlegle zamieszkały, wierzycielowi uiścić nie mógł, a obecnie o śmierci zawiadomiony, w przekonaniu, że kwota wyrażona nic nieznaczącą byłaby dla familji, tę drogę użycia jej, jako odpowiednią ku uczczeniu pamięci zmarłego, za właściwą uznał."—Spełniając tem ogłoszeniem wolę P. NN, Redakcja *Kurjera* oświadcza, iż nadesłane przy tej ofierze zł. 3 gr. 10, tytułem kosztów druku, Redakcja dołączyła do ogólnego daru, i całą kwotę, to jest złp. 173 gr. 10, na wskazany przez nadsyłającego cel, obróciła.

kni wszelkiego rodzaju, podług najświeższych żurnali paryzkich, z najlepszych materjałów po mistrzowsku wykończonych. Magazyn ten już od wielu lat zaszczycony jest zaufaniem Publiczności, jako istotnie na to zasługujący.

(A. n.) Wszyscy znają bezwątpienia *konika*, co to ma tylko dwie przednie nóżki, a resztę zastępuje mu długi kijek, owego *konika*, na którym niedorostki płci mezkiej, tak wybornie jeżdżą *konno* na własnych nogach; *konika*, na którym sami będąc dziećmi przebiegaliśmy kwieciste łąki, i zielone lasy nasze; *konika*, który nam teraz przypomina, że nie wrócą nigdy te młode latka, któreśmy na nim tak wesoło przehasali! Otóż chcąc nabyć podobnego rumaka dla mojego malca, wszedłem do sklepu P. *Stolzmana* przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, na przeciw ulicy Bednarskiej. Spóźniłem się wprawdzie, bo już tę całą *dwunożną* stadninę rozkupiono na zbliżającą się *kolendę;* ale pocieszywszy się myślą że *koni na dwóch nogach* tyle jest jeszcze na świecie, postanowiłem coś kupić dla starszego mojego syna, aby nie wychodzić ze sklepu, jak to mówią, z *gołemi rękami;* a że mój dziewiętnasto-letni *wisus* jeździ konno jak *Beduin*, wybrałem mu siodło i cały przybór na jego kasztanka. Przy tej sposobności przejrzałem cały ten sklep od *deski* do *deski*, i wyznać muszę, że niczego tam nie brakuje, bo oprócz misternie, pięknie, a trwało wyrobionych *chomont*, *szorów*, zgoła tego wszystkiego, co do eleganckiej uprzęży potrzeba, znajdują się tam jeszcze drobniejsze przedmioty, mogące posłużyć starym i młodym na *kolendę*. Naprzykład: ozdobne baciki *dla* dzieci i *na* dzieci; gustowne a wygodne *cygarnice* gotowe przyjąć w swoje objęcia choćby po dwa tuziny cygar; strojne *kute* i nie kute *portmonaie*, czekające z otwartemi paszczami, aby im wtłoczyć w gardła grube pęki różno-rublowych papierków; wytworne *torby* myśliwskie i podróżne, *torebki*, *pudełeczka*, *laseczki*, *szpicruty*, słowem trudno spamiętać tyle pięknych przedmiotów, pomiędzy któremi niepoślednie zajmuje miejsce, podróżny *Portfel*, ogromnych rozmiarów, pełen wygód z potrzebami do pisania, ze świńskiej skóry, której sam djabeł nieprzegryzie, z zamkiem którego najlepszy złodziej nie otworzy. Ale przepraszam, ja tu gawędzę, sadzę się na pochwały, jakby Panowie *Warszawianie* nie znali P. *Stoltzmana*, i nieumieli go słusznie ocenić. Lepiej o to trzeba pomyśleć o podróży i o tem czego jeszcze mi nie dostaje, ale to fraszka, wyjeżdżając, złapię po drodze pierwszego lepszego *konia na dwóch nogach*, wpakuję go do sanek, i adieu Warszawa, aż do S. Jana.—*Bart..J...*

Zawsze wielbiąca muzykę Publiczność Warszawska, nie omieszkała korzystać i z wczorajszej sposobności, aby licznie zebrać się na Koncert P. Kazimierza *Wernika* (Ucznia *Szopena*), dany o godz: 1szej z połud: w salach Redutowych Teatru. Przyjmując wszakże z ciągłem zadowoleniem, grę samego *Koncertanta*, nie omieszkała również oddać sprawiedliwości PP. Elizie *Rejnstejn* i *Lęskiej*; a ogromem oklasków poświęconych szczególniej dla Panny *Rejnstejn*, za wykonanie *Cavatiny* z Beatrice Di Tenda, *Belliniego*, oddała słuszny hołd talentowi tej młodej Artystki.

Przed południem *Koncert*, a wieczorem *Teatra*, rozpoczęły, zamknęły, a nawet możemy powiedzieć i ograniczyły, dzień wczorajszych zabaw.. Smutne bowiem następstwa onegdajszego całodziennego deszczu, dały się wczoraj uczuć zupełnie. Znikły przechadzki, bo mało bardzo znalazło się amatorów na kurację *wodną*, a tem bardziej *błotnistą;* minęła *sanna*, a na ulicach miasta, ukazały się znowu *dorożki*.

Fabryka zabawek dziecinnych pod firmą Gotlieba *Laskiego* exystująca, jak od lat kilkunastu, tak i teraz na nadchodzące święta BOŻEGO Narodzenia, zaopatrzyła swój skład w rozmaitego rodzaju zabawki dla dzieci, a nawet posiada przedmioty użyteczne i dla starszych osób; wszystko odstępuje po najumiarkowańszych cenach, i ma nadzieję, że jak dotąd, tak i teraz łaskawa Publiczność nieodmówi jej swych względów.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Foscari*, Panna *Leśniewska* 4-kroć, P. *Dobrski* 2-kroć i P. *Ziołkowski* 4-kroć. W Teatrze Rozmaitości: po Kom: *Przebudzenie się Lwa*, Panna *Moroz*, Pan *Żołkowski* 4-kroć, oraz Pan *Stolpe;* po Balecie *Wesele w Ojcowie*, Pani *Turczynowicz* 3-kroć, Pani *Stolpe* 2-kroć, Panna *Damse* 2-kroć, oraz PP. *Krzesiński* i *Popiel* po 2-kroć.

D. 15 b. m. zszedł z tego świata ś. p. Cyprjan *Ossowski*, b. Mecenas, w dobrach dziedzicznych Mixtal Pcie Gostyńskim. Rodzina pozostałego, na obrzęd pogrzebowy w tychże dobrach w dniu 19 b. m. odbyć się mającym, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, od d. 14/23 Paźdz: do d. 13/25 Listop: r. b., 60 Uczestników złożyło rs. 353 k. 55 (zł. 2357); zaś w dniach 28 Paźdz: (9 Listop:) i 4/16 Listopada t. r., Uczestników 7, odebrało rs. 289 k. 33½ (zł. 1928 gr. 27); a cały kapitał przez 297 Uczestników posiadany, wynosi rs. 5,459 k. 76 (zł. 23,065 gr. 2).

Ameryka.— W *Ameryce południowej* znajdują teraz znaczny bardzo pokup, ryciny kolorowane, zwłaszcza przedmioty Święte przedstawiające. Między innemi, sprzedano 2,000,000 sztuk rycin, wyobrażających śmierć Arcy-Biskupa Paryzkiego X. *Affre*, którego czyn bohaterski na zawsze będzie pamiętny.

Anglja.— W *Londynie* spodziewają się przybycia Xcia *Saxe-Meiningen*, jedynego brata zmarłej Królowej wdowy.— W tych dniach zebrało się 1000 do 1200 *szwaczek*, by się naradzić nad poprawieniem losu swego; Prezydował na tem zgromadzeniu znany z swych filantropijnych dążeń, Lord *Ashley*, i członek parlamentu Sir *Sidney-Herbert*. Niektóre z tych *szwaczek* ubrane były ubogo ale czysto; większa część ledwo odzianą była w nędzne łachmany. Z odpowiedzi na pytania

przedstawione przez prezydującego, pokazała się cała nędza tych biednych kobiet, oraz nieuczciwość osób dających im robotę. Kilka z nich zarobiło po 5 szylingów na tydzień (10 złp.), ale to był największy zarobek: 98 zarobiło po 1 szylingu (2 złp.) na tydzień: 92 mniej jak szyling, a 223 całkiem nic przez tydzień nie zarobiły.

Austrja. Wiedeń 12go Grud:. — Spodziewają się tu zmian ważnych w gabinecie, a mianowicie wystąpienia Ministra skarbu P. *Krauss*. — Z powodu niezmiernych zawikłań finansowych w *Węgrzech*, banknoty *Kossutowskie*, jak sądzą, może cząstkowo uznane zostaną; niektóre miasta, jak *Klausenburg*, zniszczone zostały zupełnie przez ich nieuznanie; kilka deputacji z petycjami w tym celu do Cesarza, przybyło tu; Klauzenburgska miała audyencję. — Z *Gratz* i *Carlstadt* donoszą, że w wojsku silnie tyfus grasuje. — Środki ostrożności przez ostatnie dni trzy, były tu powiększone. — Z *Włoch* donoszą o ciągłem powiększaniu sił wojennych Austrji; w *Weronie* i w *Wenecji* stan oblężenia zaostrzono. — Liczba uczniów w uniwersytecie *Peszteńskim* wynosi 661; spodziewają się jednak powiększenia tej liczby. — Adjutant *Kossutha*, Alexander *Arboth*, oświadcza publicznie w jednym z dzienników, iż *Kossuth*, posądzony o ukrywanie korony Śgo Stefana, nigdy jej nawet w życiu swojem nie widział.

Francja. Paryż 10go Grudnia. — Dzień dzisiejszy przeszedł najspokojniej, nie mieliśmy ani zapowiedzianych zamachów stanu, ani zaburzenia. Wczoraj z powodu rocznicy, P. *Dupin*, Prezes izby, dał objad na 90 osób; na k órym znajdował się Prezydent Rzplitej; Posłowie wszyscy zagraniczni, PP. *Thiers*, *Berryer* i *Molé*. — W projekcie reorganizacji gwardji naro:, który rząd ma przedstawić, proletarjat wyłączony zostanie, jak kiedyś za *Ludwika Filipa*. — Z *Paryża* i z territorium *Francji*, w tych dniach oddalono znaczną liczbę robotników, o komunizm podejrzanych. — *Reforme* twierdzi, że do gabinetu wstąpił P. *Lafitte*, na skutek osobistego wpływu Królowej *Wiktorji*, i że Lord *Lansdowne* umyślnie w tym celu jeździł do *Paryża*. — Uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. Marji, obchodzoną była z wielką solennością, w Kościele Świętego Seweryna w *Paryżu*, gdzie Bractwo na cześć tej Śej Tajemnicy, istnieje od r. 1311. Nowo wyświęcony Biskup *Orleanu*, miał pierwszą Mszę Śtą Biskupią w tymże Kościele. — Znakomity uczony Franz *Mertenz*, dowodzi, że architektura gotycka powstała we *Francji*, i że uświetnienie swoje winna Xiędzu *Suger*, któremu P. *Mertens*, przyznaje tytuł wynalazcy architektury gotyckiej, oznaczając początek takowej we *Francji*, na r. 1070. (Wiadomo że architektura gotycka w *Anglji*, pojawiła się dopiero w wieku XII). — Z depeszy telegraficznej z *Paryża*, z d. 11 b. m. w *Berlinie* ogłoszonej, okazuje się że renta 5%, podniosła się do 90½. — Już od roku wybijają w *Londynie* medale z popiersiem *Henryka V*, i takowe przesyłają do *Paryża*. Medale te są podwójnej wartoś i, jedne po 5 fr., i takowe w *Paryżu* sprzedają się po 6: drugie po 20, i za te płacą 25. Jeden z Bankierów angiel: zarobił na tej operacji przeszło 200,000 złp.

Niemcy. — Rząd *Saski* postanowił, jeżeli Izba zażąda zniesienia stanu oblężenia, Izby rozwiązać, i Austrjaków do kraju wezwać. — Cesarz *Austrjacki* przesłał, jak głoszą, bardzo uprzejmy list do Króla *Pruskiego*, w którym stara się zatrzeć przykre wrażenie, jakie zamiana not dyplomatycznych między obydwoma gabinetami wywołać mogła.

Szwecja. — Część piechoty szwedzkiej, i część Norwegskiej, otrzyma broń perkusyjną.

Włochy. — Według doniesień z *Portici*, po oddaleniu się Hiszpanów, Papież sam żąda, by Francuzi pozostali w *Rzymie*; ułożono już warunki, pod któremi garnizon ten ma pozostać; Papież miał posłać tajne instrukcje Kardynałom, by rządzili z jak największem umiarkowaniem; samobójstwo znanego *Coccarelli* i nędza ogólna, nie pozostały tu bez wpływu. W *Rzymie* mówią o zaciągnięciu nowej pożyczki. Za przybyciem Ojca Śgo, mają udarować wolnością wielu aresztowanych. — W *Turynie* stronnictwa ciągle prowadzą agitację wyborczą; radykalni jednak wydaniem dekretu o obywatelstwie *Lombardów*, ponieśli nie małą klęskę; wypadku wyborów przewidzieć nie podobna; stronnictwo umiarkowane dziś jednak więcej się im oddaje, jak kiedyś. — Flota sardyńska została postawioną na stopie wojennej, i opatrzoną w żywność; ten środek zwrócił na siebie uwagę. — Dla Oficerów urządzają w *Turynie* szkołę normalną. — Xiążę *Modeny* nałożył podatek po pół od sta od wszystkich kapitałów procentujących. — Jenerał *Rostolan* opuszczając *Rzym*, przesłał Przeorowi Szpitala Śgo Bartłomieja, list dziękczynny, za troskliwość, z jaką on i Duchowni pod jego zarządem będący, okazali chorym wojskowym francuzkim. — Towarzystwo artystyczne Panteonu w *Rzymie*, ogłosiło konkurs, na projekt fontanny pomnikowej, wznieść się mającej między ulicami *Borgo-nuovo* i *Vecchia* w *Rzymie*, gdy nastąpi powrót do stolicy Ojca Śgo Pjusa IXgo.

Rozmaitości. — Kapitan *Ross* proponował Admiralicji ang:, ogłosić 50,000 funt: szt: nagrody (2,000,000 złp.), za wynalezienie zaginionej osady Sir *Franklina*. — Nowy Cesarz Haiti, *Soulouque* Faustyn Iszy, ma lat około 50, i należy do rzędu lepszej rassy murzynów. Wyraz twarzy jego jest pełen słodyczy, i nacechowany ciągłym uśmiechem przyjemnym. Nadewszystko zamiłowany jest w zbytku, mianowicie co do toalety swojej. Po kilka razy na dzień zmienia kostium. Szlify jego i inne ozdoby munduru, są dziwnego kształtu; robione one są wszystkie w *Paryżu*, wyłącznie tylko do jego użytku. Sławnie jeździ konno, i ma najpiękniejsze konie amerykańskie. Nie umie wcale ani czytać ani pisać, i ma wstręt do ludzi, którzy to posiadają; utrzymuje,

iż nic ma nic gorszego jak pióro, które tak potężne w ręku *białych*, tyle złego wyrządziło *czarnym*. Pomimo to, jest bardzo za szerzeniem w Państwie swojem cywilizacji. — Szczególny jest postęp handlu węglami w *Anglji*. Przed trzystu bowiem laty, dosyć było jednego lub dwóch okrętów dla dostarczenia węgli, których *Londyn* potrzebował. W roku zaś 1615, już potrzeba było około 200; w 1705, 600; w 1820, już 5884 ładunków z 1,692,692 beczek, i tak dalej; a w roku 1848, 2747 okrętów z 12,267 ładunków, obejmującemi 3,418,340 beczek. — PP. *Hoyer* i *Iserstejn*, wynaleźli nowy preparat do robienia drożdży. Za pomocą tego preparatu, można każde sztucznie uzyskane drożdże poprawić i uczynić trwałemi.— Według dziennika angiels: *Dayly News*, po wykonaniu w *Londynie* exekucji na małżonkach *Maning*, przekonanych o zabójstwo *O'Konora*, znaleziono pomiędzy tłumem znaczną ilość osób omdlonych lub zupełnie zduszonych, tak wielki był natłok ciekawych. Wiele osób musiano przenieść do szpitali, a wielu na miejscu udzielać ratunek. — Na linji kolei żelaznej z *Weldon* do *Wilmington* (w Ameryce), znajduje się most wzniesiony na 100 stóp nad powierzchnią wód bystrej rzeki *James*. Most ten dosyć wązki, jest bez barjer. Aż włosy powstają na głowie podróżnych, kiedy im ten punkt strasznej przeprawy, przebywać przychodzi. — Przekonano się, że myszy jedzą *gutta-perchę*. Niedawno zniszczyły one zupełnie pokrycie tą substancją drutów telegrafu elektrycznego, na jednej z kolei żelaznych niemieckich.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alfonce Alex: d. Jen:-Major W. Ces:-Ross: z Łazów; Badeni Marja Oby: z Lubienia nr 570; Bando Hen: Pastor z Zgierza nr 603; Barlikiewicz Anto: Żona Radcy z Rossji nr 585; Czapski Fr: Oby: z Małopola nr 584; Domżał Alex: Urzęd: z Włodawy nr 527; Ejdziatowicz Bogus: Oby: z Wereszczyna nr 634; Focht Jen:-Major z Pułtuska; Jakowlew Anna Oby: z Rossji nr 585; Morze Stan: Oby: z Jagodnego nr 500; Wodziński Leon Oby: z Białobrzeg nr 1327; Wege Fryd: Zegar: z Niemiec nr 601; Westz Karo: Żona Misjonarza angiels: z Berlina nr 2449; Zieliński Teofil Ob: z Krasnegostawu nr 585; Załęski Mateusz Oby: z Kowaleszczyzny nr 625.

DONIESIENIA.

KALOSZE Gummo-elastyczne amerykańskie prawdziwe, z podeszwami i bez podeszew, nader lekkie, ciepłe i trwałe, otrzymał w znacznym zapasie Handel Galanteryjny przy ulicy Kra:-Przedm: Nro 440; z któremi po cenach bardzo umiarkowanych, przy przyjmowaniu wszelkich zamówień i reparacyj, poleca się uprzejmie. Handel ten ma także doborowy zapas ZARĘKAWKÓW, PUSZKÓW łabędzich, tudzież KAPELUSZY axamitnych, podług najpierwszej mody, w rozmaitych kolorach, które swem eleganckiem odrobieniem i użytecznością szczególniej w obecnej porze roku, polecają się Szan: Damom: wszystko to po cenach bardzo umiarkowanych. — **PŁASZCZ** futrem Szopy podszyty, jest także w tym handlu, z wolnej ręki do sprzedania.— W. J. *Eigenfeldt*.

Dyrekcja Teatrów podaje do wiadomości, iż w dniu 7/19 b. m. o godz: 10tej z rana, odbędzie się w gmachu teatralnym, licytacja głośna in plus, na sprzedaż GARDEROBY TEATRALNEJ, wyszłej z użycia, a mianowicie: Kostjumów i Sukien męzkich i damskich, z materji jedwabnych, wełnianych, pół-axamitnych, lamowych, i t. p.

Przy ulicy Nowy-Świat w domu W. Bentkowskiego Nr 1254, jest do wynajęcia w każdym czasie, **MIESZKANIE** na 2m piętrze od frontu, składające się z 2ch bardzo porządnych i czystych Pokoi, z Przedpokoju, Kuchni, Strychu, Drwalni i Piwnicy. Wiadomość u Stróża.

W dobrach Kurow, 21 wiorst od miasta Pow: Włocławka, 7 wiorst od miasta Kowala odległych, jest do sprzedania znaczna partja **DRZEWA** budulcowego na pniu. O warunkach sprzedaży, dowiedzieć się można na gruncie u Administratora dóbr, lub w Warszawie u Rządcy pałacu Pocztowego.



ZEGAR grający 16 sztuk, Katarynka w dobrym stanie, oraz Pozytywka za zł. 10, wszystkie te przedmioty są do sprzedania pod Nr 763 przy ulicy Elektoralnej, w Szynku. — Tamże potrzebna jest DACHÓWKA holenderka lub karpiówka. Ktoby takową miał do zbycia, raczy zgłosić się pod powyższy Nr.

Dnia 13 b. m. skradziono ze schodów w domu pod Nr 491 przy ulicy Miodowej, na 1m piętrze, przed stolikiem stojący **FOTELIK KARŁA**, jesionowy, z wysokim tyłem, gotyckiego kształtu, rzeźbą ozdobiony, safjanem zielonem wybity, nieco już podsarzany. Uprasza się w razie dostrzeżenia takowego, o przyniesienie go pod tenże Nr, za nagrodą Rubli 6.

OGIER kary, zdatny do wierzchu, sprowadzony z miasta Kodnia, jest do nabycia. Wiadomość u P. Zawistowskiego Urzędnika Dyrekcji Tow: Kredytowego Ziemskiego, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1315, w domu Zrazowskiego.



Dnia 14 b. m. na Pradze, zabłąkały się dwa **WOŁY** czerwone, na rogach miały znaki garbarskie kółka. Kto da znać pod Nr 2150 przy ulicy Kłopot, do właściciela domu Sławińskiego, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dnia 15 b. m. zgubiono **ZEGAREK** Damski złoty, z kluczykiem złotym, na łańcuszku małym, i razem Szpilką dużą z ametystem, do zapinania Zegarka; na odwrotnej stronie wyobrażone dwoje dziatek, (Chłopczyk poi Dziewczynkę). Ktoby go znalazł i odniósł pod Nr 444 na Krako:-Przedm: na 1sze piętro, do W. Szymańskiego, otrzyma nagrody Rubli sr: 2.

Dnia 14 b. m. w przechodzie przez ulicę Alexandryjską i Ordynacką, zgubione zostały trzy **FALBANY** z czarnej mantyny. Ktoby więc takowe znalazł, raczy je odnieść do Cukierni P. Becli na Nowym-Świecie, w domu Urzędu Loterji, za co przyzwoitą otrzyma nagrodę.

FUTRO niedźwiedzie nowe, suknem brązowem, w płaszczowem fasonie pokryte, do sprzedania za bardzo mierną cenę, przy ulicy Miodowej w domu pod Nr 481; zapytać się w mieszkaniu na 1m piętrze od frontu, nad Księgarnią Senewalda, u Lokaja Piotra, każdego dnia o godz: 10 z rana i 2 z południa.

Są do sprzedania różne **RZECZY**, jako to: Porcelana, Szkło, i Ubiór na konia wierzchowego, pod Nr 1327 *b*, przy ul: Śto-Krzyzkiej i Jasnej. Wiadomość u Rządcy domu.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 6.
TEATR WIELKI. Jutro. Widowisko bezpłatne.



OSTRYGI Holsztyńskie świeże, nadeszły dzisiejszą pocztą do Handlu Win i Korzeni Ernesta NICKIEGO przy ulicy Bielańskiej Nro 466, i takowe, do tegoż Handlu, co Poniedziałek i Piątek, nadchodzić będą.

w Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 5 (17) Grudnia 1849.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.